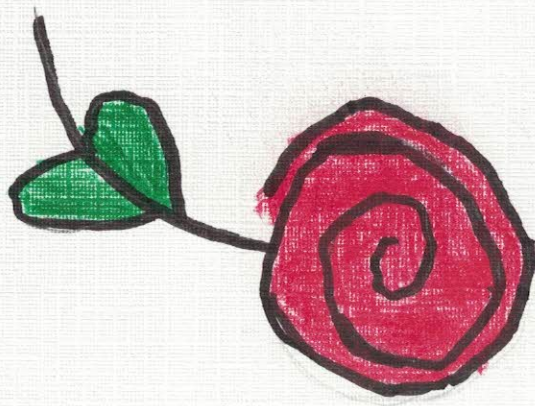




# WISIENKA

Publiczne Przedszkole Nr 1  
w Kluczborku

Autorzy:  
Pola Łuszczynska  
Hanna Kucinger  
Zuzanna Widera – Kokoszka  
Aleksandra Barcz

W owocowym sadzie mieszkała  
myszka Wisienka.

Stonieczna pogoda zachęcała  
do zabaw na dworze.  
Jednak w ostatnim czasie wszystkie zwierzątka  
spędzały czas przy komputerze  
lub telefonie.

Oj jak cicho — powiedziała Wisienka.

Słychać szum liści, odgłosy ptaków, zapachy  
dojrzałych owoców.

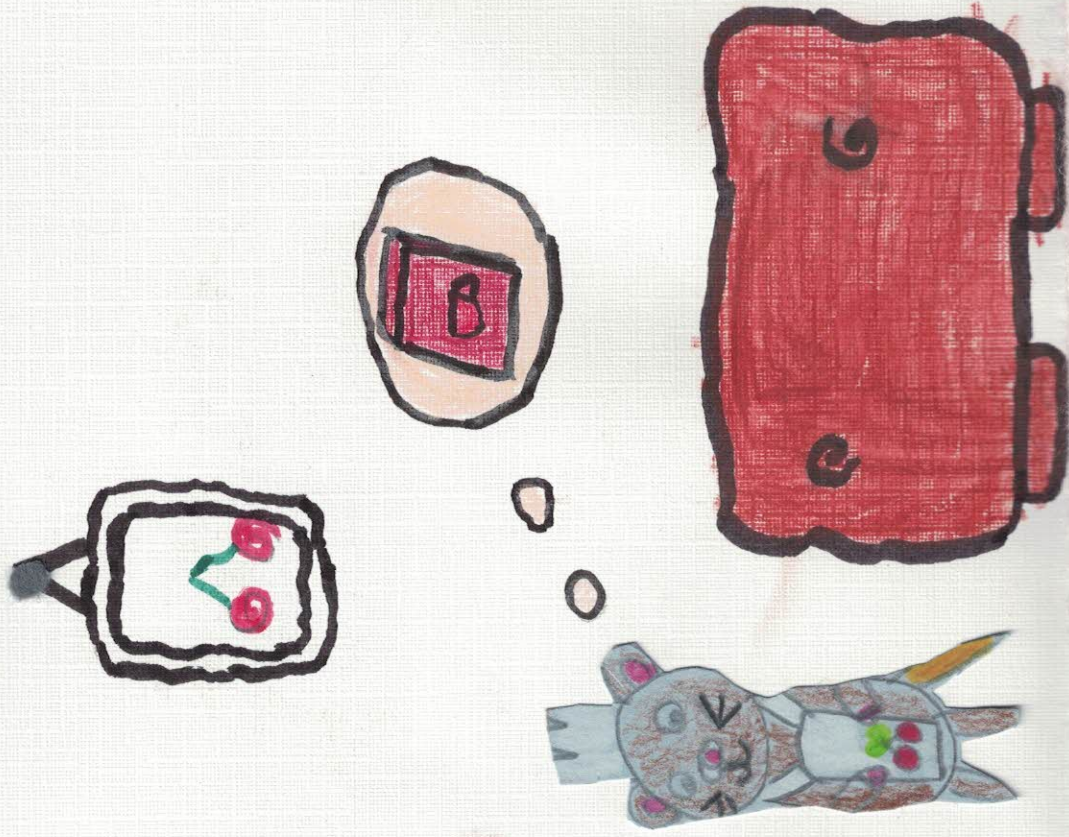
Wisienka zabrała się do zrywania soczystych  
jabłek i wiśni.



Myszka postanowiła upiec ciasto  
z wiśniami. Przepis chciała znaleźć  
w internecie.

Co się dzieje, nie ma internetu — powiedziała  
Wiśienka.

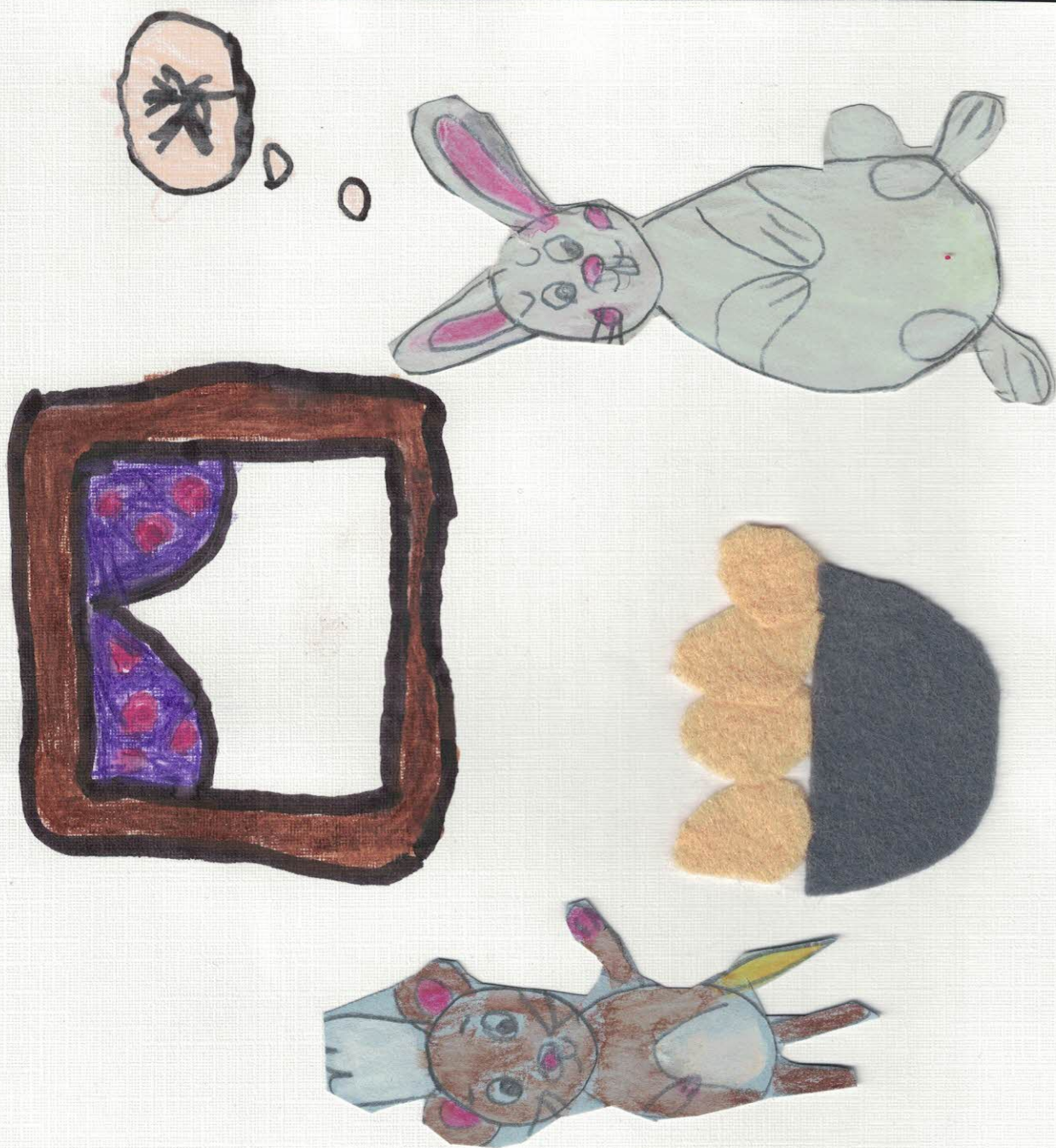
Na szczęście miała swoją niezawodną  
książkę kucharską.



Puk, puk — słychać było stukanie  
do drzwi.

To zajaczek Pysio przyszedł  
do Wisiénki, gdyż nie mógł zagrać w swoją  
ulubioną zajęczą grę na komputerze.  
Wisiénka zaproponowała mu wspólne  
pieczenie ciasta.

Ojej ale te wonie pięknie pachną i są takie  
słodkie powiedział Pysio.



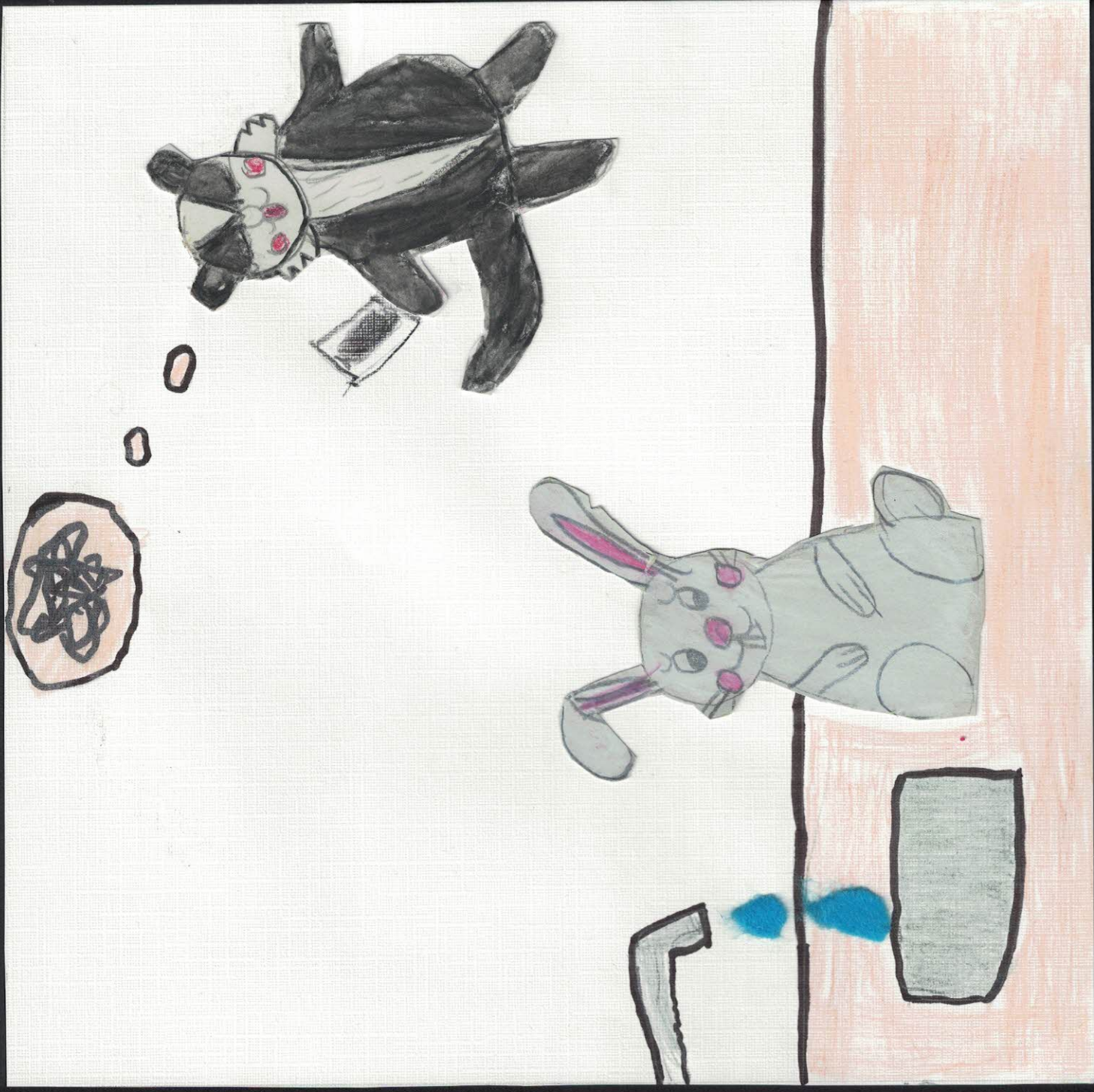
Wioienka i Pypio wspólnie przygotowywali produkty potrzebne do przygotowania ciasta, rozmawiali, śmiali się.

Nagle do drzwi zapukal  
Borruk Czesio.

Borruk nie umiał znaleźć sobie zajęcia, gdyż ostatnio jedynie co robił w wolnym czasie to granie z Pypiem na komputerze.

Wioienka zaprosiła Czesia do środka.

W domu mayszki unosiły się słodkie zapachy



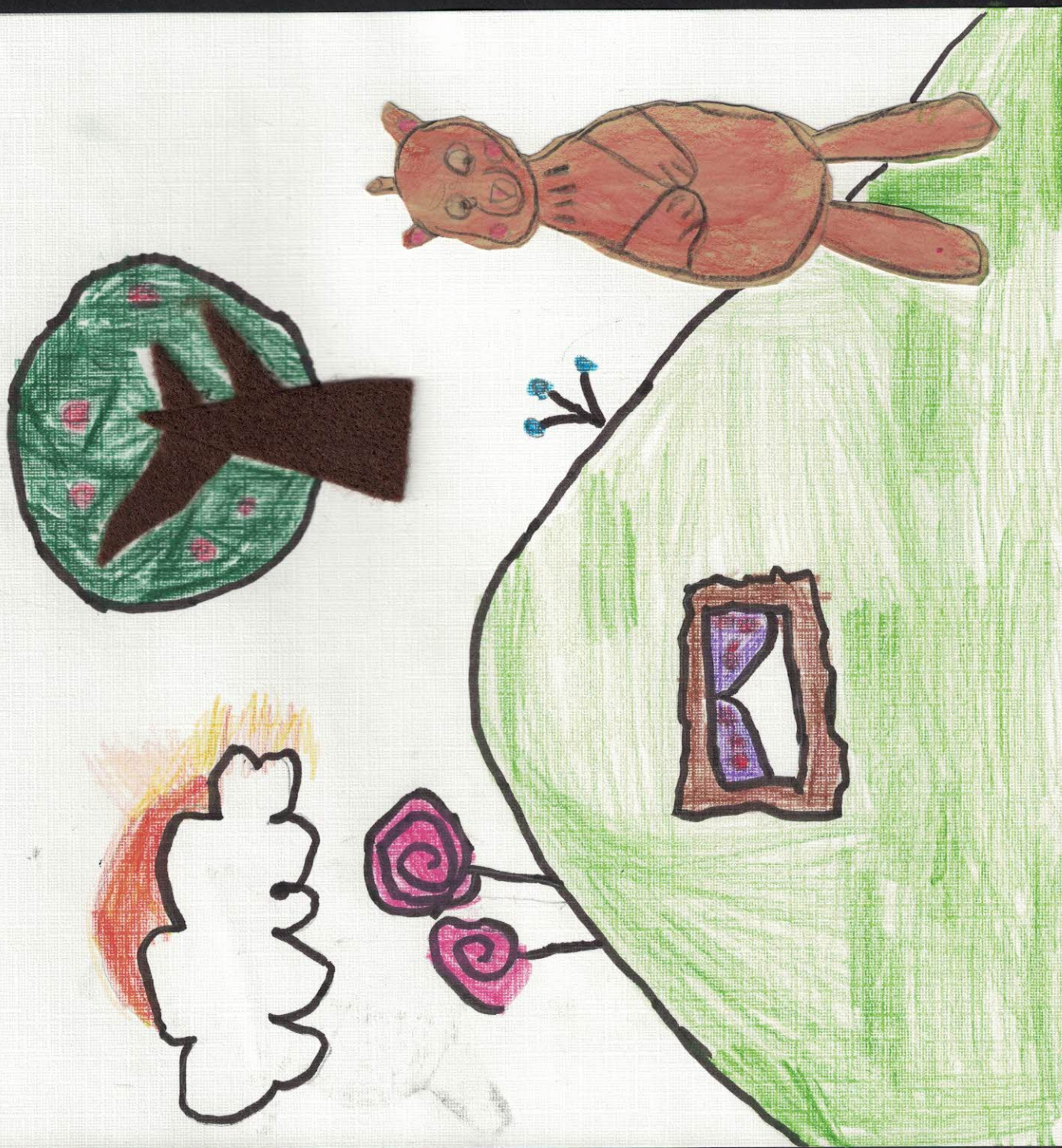
Na dworze słońce chyliło się ku zachodowi.  
Zwierzątko nie mogły się doczekać,  
aż ciasto będzie gotowe.

Do drzwi domku myszki zapukał  
niedźwiedź Bruno.

Wieniec z uśmiechem  
zaprosił niedźwiedzia do domu.  
Co nie spodobalo się innym zwierzętom.

Nie zmieścimy się tu wszyscy — mrucnął  
Czesio.

Oj bracie dla nas wszystkich ciasta  
— powiedział Pysio.



Wisienka miała wielkie serce  
i dzięki jej dobroci, ciasto urosło tak duże,  
że wszyscy mogli je spróbować.  
Wspólny czas minął szybko, zwierzątko nie  
zauważyło, że na dworze jest ciemno.

Wszystkie jednak zgodnie stwierdziły,  
że popołudnie bez komputera i innych  
urządzeń, było wspaniałe, pełne zabawy  
i prawdziwej radości.

